

KS. TADEUSZ GUZ

WOLNOŚĆ JAKO JEDNA Z NAJCENNIEJSZYCH WARTOŚCI

Problematyka wolności należy istotnie do najważniejszych zarówno w nauce, jak i w całości egzystencji człowieka jako istoty rozumnej i wolnej, będącego zarazem twórcą nauki, gospodarki, państwa, sztuki. W naszym osobowym stosunku do wolności rozstrzyga się ostatecznie cała czasowa i wieczna sprawa ludzkiego bytu i jego szczęścia. Historia naszego Narodu, Narodów Europy i świata jest najlepszą ilustracją tej problematyki. Także Biblia dostarcza nam jakże przejrzystych dowodów na pytanie o właściwe rozumienie wolności, jej racji w Bogu wiecznym, jej niezbywalnej wartości, sensie i celu.

CZYM ZATEM JEST WOLNOŚĆ?

Człowiek jest bytem duchowo-cieleśnym. O jego władzach duchowych stanowi nie tylko rozum poznający prawdę, lecz także wola. Wolność jest „dyspozycją woli do różnych możliwości ludzkich działań”, zarówno „du-

chowych aktów” jak też i zewnętrznych „postaw”¹, Czym jest wolność w jej najgłębszym aspekcie?

Z natury rzeczy „odruch woli” „jest ... pewną skłonnością do czegoś”² i to coś jest pojęte przez Sokratesa, Platona i Arystotelesa jako dobre. Bowiemy wszystko, co istnieje, jest – patrząc od strony jego bytowości – dobre i konsekwentnie przeznaczone przez Boga Stwórcę do dobra. Seidl twierdzi, że „wolność rośnie o tyle, o ile dobro jest urzeczywistniane”, w przeciwnym razie „im mniej dobro jest urzeczywistniane, tym uboższą staje się wolność”³. Czym różni się od tego metafizycznego pojęcia „wolności do” negatywne pojęcie wolności, tzn. „wolności od”?

Dla św. Augustyna jest jasne, że „Bóg dał nam” wolną wolę nie po to, by „grzeszyć”, lecz by żyć uczciwie. Racją dla takiego myślenia jest fakt, że Bóg „karze tego, kto ją używa do grzechu”. Według niego „byłoby czymś niesprawiedliwym, gdyby wolna wola nie była tylko do uczciwego życia, lecz także do grzeszenia”⁴. Myślenie na przykład neomarksistowskie postuluje „wolność od pracy, od rodziny i od etyki”⁵, które według Herberta Marcuse czynią człowieka niewolnikiem. Czego żąda Marcuse w to miejsce? „Wolnej miłości”⁶ względnie jak się wyraża „seksualizacji wszystkich regionów” ludzkiej egzystencji. Nie trudno nam zauważyć, do jakich skutków w życiu człowieka jako jednostki, narodu, państwa czy w ogóle kultury może doprowadzić absolutyzacja negatywnego pojęcia wolności. Jan Paweł II w czasie swojego przemówienia do młodzieży z 18 czerwca 1983 r. powiedział: „Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości”, i dodał: „Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości [...] Powiedz mi jaka jest

¹ H. S e i d l, *Sittengesetz und Freiheit, Erörterungen zur Allgemeinen Ethik*, SRGSA, t. VII, Weilheim–Bierbronn: Gustav-Siewerth-Akademie 1992, s. 248.

² T h o m a s v. A., Sth I, 82, 1.

³ S e i d l, *Sittengesetz und Freiheit*, s. 251.

⁴ A. A u g u s t i n u s, *Der freie Wille*, tłum. C. J. P r e l, Paderborn: Verlag F. Schöningh 1941, s. 50-51.

⁵ S e i d l, *Sittengesetz und Freiheit*, s. 253.

⁶ Por. H. M a r c u s e, *Eros und Kultur*, Frankfurt a. M. 1955.

Twoja miłość – a powiem Ci, kim jesteś”⁷. Ponieważ neomarksyści, jak np. Adorno, twierdzą, że ostateczną racją bytu ludzkiego jest rozczepienie się popędu seksualnego, dlatego redukują konsekwentnie wolność i miłość, a nawet cały byt ludzki do obszaru jedynie seksualnego życia.

GDZIE JEST PRAWDZIWE ŹRÓDŁO BYTU CZŁOWIEKA?

„Pomyśl sobie”, powiedział św. Augustyn do Evodiusza, „jak dalece możesz, jak wielkim dobrem jest byt w sobie, ponieważ chcą go zarówno szczęśliwi, jak też i nędzni... i poznasz, że ty dlatego chcesz być, ponieważ masz byt od Tamtego, Który jest Najwyższym”, tzn. od Boga Stwórcy.

Grecka metafizyka stała wprawdzie też na stanowisku jakiegoś pochodzenia człowieka i świata od Boga, ale tylko w jakimś sensie. Dopiero chrześcijaństwo, według Gilsona, ukazało nam „pojęcie stworzenia jako wolnego czynu Boga”⁸. Według św. Tomasza z Akwinu „dusza ludzka... jest ... stworzona ... przez Boga”⁹.

W swoim dziele *O państwie Bożym* Augustinus chwali Varro, który rozprawiając z neoplatonikami, cynikami i innymi filozofami dochodzi do przekonania, że „człowiek nie jest ani jedynie duszą ani jedynie ciałem, lecz jednocześnie duszą i ciałem”¹⁰. To przekonanie zwyciężyło w historii myślenia. Dla Sokratesa „człowiek jest duszą” a dla Tomasza „ten człowiek nie jest duszą, lecz czymś złożonym z duszy i ciała, np. Sokrates”. Dlaczego? Ponieważ Tomasz sięgnął po Objawienie judeo-chrześcijańskie, które uczy nas, że Bóg Stwórca stworzył człowieka, tzn. zarówno jego duszę jak też jego ciało¹¹. O istocie duszy ludzkiej stanowią jego władze duchowe:

⁷ *Pokój tobie, Polsko! Ojczyzno moja!*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Roma. Libreria Editrice Vaticana 1983, s. 78-79.

⁸ E. Gilson, Ph. Böner, *Die Geschichte der christlichen Philosophie von ihren Anfängen bis Nikolaus von Cues*, Paderborn: Ferdinand Schöningh–Wien: Raimund Förlinger–Zürich: B. Götschmann 1937, s. 448.

⁹ Thomas v. A., Sth I, 75, 6.

¹⁰ A. Augustinus, *Über den Gottesstaat*, t. III, w: Bibliothek der Kirchenväter, t. XXVIII, tłum. v. A. Schröder, Kempten&Muenchen: Verlag der Jos. Köselchen Buchhandlung 1916, 19, 3, s. 203.

¹¹ Thomas v. A., Sth I, 75, 4.

intelekt, pamięć i wolna wola, natomiast ciało jest narzędziem osobowej duszy człowieka. Poprzez to, że rozum jest w stanie poznać rzeczywistość świata i Boga obiektywnie, wolna wola człowieka posiada w poznanej przez rozum prawdzie fundament dla swoich wolnych i trafnych decyzji. Pamięć natomiast jawi się św. Tomaszowi jako „skarbiec”¹², przechowujący jeden z największych skarbów, jakim jest Prawda. Mocą pamięci człowiek potrafi w całej swojej wolności ustosunkować się do dzieł Bożych i do dobra dzieł ludzkich, dzieł Kościoła, Narodu, Państwa, Uniwersytetu, sztuki i gospodarki. Dobra pamięć utrzymuje przeszłość, teraźniejszość oraz przyszłość i w ten sposób przygotowuje teren do wolnych decyzji naszej woli. Wielkość woli polega na tym, że gotowa jest do przyjęcia i ukochania wielkich dzieł Boga i człowieka, Kościoła i Narodu, tradycji i postępu. Nasz Naród nie byłby wolny w tych dniach, jeśli zamknie się na Boga, Kościół lub wszystko to, co jest w jego tradycji święte, wielkie, tzn. prawdziwe, dobre i piękne. Ale także nasz polski i jakże przez historię doświadczony Naród Polaków nie powinien zamknąć się na prawdę, dobro i piękno Boga, Kościoła, naszego Narodu, innych Narodów Europy i świata w obecnym czasie i najbliższej przyszłości. Dopiero wtedy będziemy prawdziwie mądrzy. Wolna pamięć stanowi istotnie o samoposiadaniu człowieka, bez czego człowiek nie jest w stanie ani suwerennie myśleć, ani suwerennie postępować, ani suwerennie działać.

W chwilach bolesnych, dramatycznych, a nawet zwątpień w obliczu niewiarygodnych wyzwań naszej przemijającej egzystencji, dobra pamięć przypomina nam święte dzieła i cuda Boga oraz dobroć wielu ludzi, pozwalające nam zobaczyć i uchwycić się na horyzoncie życia kotwicy nadziei.

Posiadamy „dobrą wolę”¹³, którą „pragniemy żyć zgodnie z prawem, uczciwie i osiągnąć najwyższą Prawdę”¹⁴. Największy chrześcijański myśliciel starożytności Augustyn powiada tak: „Jeżeli ktoś ma wolną wolę, to posiada faktycznie to, co jest dalece do przedłożenia ponad wszystkie ziemskie posiadłości i ponad wszelkie cielesne radości”¹⁵. Wolna wola nie jest, jak twierdzą Hegel, Schelling, Adorno czy inni myśliciele świata „brakiem”, „popędem” bądź „nałogiem”, lecz duchowym darem samego Boga. Znacomity rzymski uczony Cynceron przestrzegał przed utożsamianiem wolności i cnoty, sztuki i nauki z żądzą i słabością. Według niego wszelka duchowa,

¹² Tamże, 79, 7.

¹³ Augustinus, *Der freie Wille...*, s. 31.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 32.

polityczna i gospodarcza działalność ludzka straciłaby bezpowrotnie swoją wartość i celowość, „jeżeli niczemu innemu by nie służyła, jak tylko zaspokojeniu żądz”. Cynceron pocieszał Torquatusa mówiąc: „Uwierz mi, Torquatusie, jesteśmy do czegoś większego i wspanialszego urodzeni”, niż do zaspokojenia swoich żądz, bowiem „posiadamy zdolność poznania przyszłości z terażniejszości”, „samowychowania, co ogranicza żądze, tak samo sprawiedliwość jako wierną strażniczkę ludzkiej wspólnoty... Najbardziej uczeni pomiędzy filozofami przyjęli, że w duszy mieszka trochę nadziemskiego i boskiego”¹⁶. Dobra wola według Augustyna odróżnia się zasadniczo od żądz, które muszą być przewyciężone¹⁷, jeśli człowiek chce osiągnąć doskonałość w sensie cnót kardynalnych i boskich. „Dobra wola” obdarza „miłością” „wiecznego” Boga i jest posłuszna „wiecznemu prawu”¹⁸ Boga samego, który czyni ją błogosławioną, tzn. niezwykle twórczą. Maksymilian Maria Kolbe miał rację, gdy mawiał, że „tylko miłość jest twórcza”.

JAKI JEST STOSUNEK WOLNEJ WOLI OSOBY LUDZKIEJ DO WOLNOŚCI BOGA I DRUGIEGO CZŁOWIEKA?

Cechą charakterystyczną wielkich systemów nowożytnych w filozofii, socjologii, a nawet w naukach szczegółowych, jest obecność sprzeczności w każdym bycie. Hegel twierdzi, że „życie jest tylko i wyłącznie tam, gdzie panuje sprzeczność”. Bez sprzeczności nie byłoby ani życia, ani nauki, ani gospodarki, ani nawet wiary. A co jest wolne? Według Hegla tylko „duch absolutny”, według Schellinga tylko „popęd”, Marks uważa, że tylko „materia”, zaś Heidegger, że tylko „świat”, w żadnym wypadku człowiek. W myśleniu chrześcijańskim wolność każdej osoby ludzkiej odgrywa decydującą rolę i jest podstawą do wszystkich innych aktów duchowo-materialnych w życiu ludzkim.

Czy mamy wolny byt także przed Bogiem jako dawcą wolności? Dla Arystotelesa wolność Boga jest nie do przyjęcia ze względu na prostotę bytu absolutnego. Dopiero chrześcijańscy myśliciele jak Augustyn i Tomasz

¹⁶ M. T. C i c e r o, *Über die Ziele des menschlichen Handelns*, tłum. O. Gigon, L. Straume-Zimmermann, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1988, s. 167; 169.

¹⁷ Tamże, s. 37.

¹⁸ Tamże, s. 40.

stwierdzili, że Bóg jest wolnym Absolutem i posiada „wolną wolę”¹⁹, którą chce każdy byt skończony. „Wola Boga” jest jednocześnie jego „istotą” i jego „bytem”²⁰. Stwórca-Bóg nie tylko pomyślał człowieka, lecz także chciał go swoją Boską Wolą. Augustyn twierdzi, że właściwym dramatem człowieka jest „odwrócenie się od swojego Stwórcy i Pana, a zwrócenie się bez reszty do rzeczy czasowych”²¹. Jeżeli człowiek jest przed samym Bogiem wolnym bytem, to jaka jest jego wolność w stosunku do drugiego człowieka?

Bycie wolnym przed drugim człowiekiem i innymi bytami oznacza, że w każdej sytuacji i wobec każdego człowieka można zachowywać się jakwolna istota. Kard Wojtyła w swoim dziele *Osoba i czyn* pisze o „przygodności osoby”, która „może być dobra lub zła”. Ten „fakt [...] wpływa z wolności” i ją „potwierdza”. Osoba ludzka, według niego – „nie jest ani absolutnie w dobru zakorzeniona”, ani absolutnie „pewna wolności”²², którą stale posiadając stale musi zdobywać. „Przymus” sprzeciwia się wolności i godności człowieka, którego doświadczył między innymi belgijski misjonarz van Coillie w czasie wieloletniego więzienia w komunistycznych Chinach. Bezpośrednio po uwolnieniu przybył do Belgii i tam pisze te oto wstrząsające słowa: „Powróciłem do krajów zachodniej cywilizacji. Tam znalazłem w przeciwieństwie do Wschodu świat pełen dobrobytu i konsumpcji. Świat tak wypełniony bogactwem, nauką i żądzą konsumpcji, czuł się wystarczająco silny, by móc pozbyć się Boga. Świat rozdarty przez spór o jeszcze więcej pieniędzy, jeszcze więcej władzy, jeszcze więcej luksusu, jeszcze więcej przyjemności. Świat, który pęka z powodu nadmiaru i rozpada się na kawałki przez niezadowolenie. Wschód likwiduje wolność. Zachód nadużywa swojej wolności. Jedynie prawdziwa droga leży w posiadaniu tamtej wolności, która stała się udziałem dzieci Bożych oraz w darze ćwiczenia się w miłości bliźniego na bazie sprawiedliwości. Prawdziwe szczęście leży w zbieraniu takich owoców, które sam wyhodowałeś, które możesz używać w zaufaniu, że Bóg błogosławi twoją pracę, które możesz zbierać kochającą ręką, by dać z tego twojemu bratu. Twojemu bratu? To jest człowiek”²³.

¹⁹ Thomas v. A., S.c.g. I, 88, s. 323.

²⁰ Tamże, I, 73, s. 283: „Est igitur voluntas Dei ipsa eius essentia ... et divinum velle esse ipsius”.

²¹ Augustinus, *Der freie Wille...*, s. 44.

²² K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: TN KUL 1994, s. 198.

²³ D. van Coillie, *Der begeisterte Selbstmord. Im Gefängnis unter Mao-Tse-tung...*, s. 470.

KONIECZNOŚĆ PRACY NAD OCALENIEM WOLNOŚCI OSOBISTEJ
I NARODOWEJ

Sądzę, że odzyskanie niepodległości przez Polskę przypomina całemu naszemu Narodowi, że należy dołożyć wszelkich starań, by być i pozostać niepodległym pod każdym względem, tzn. wykazać się samemu, wobec swoich bliskich oraz na miejscu naszej pracy i troski o dobro wspólne Polski i Polaków niepodległym rozumem, mającym w sobie tyle sił duchowych, by nie zaakceptować żadnej, choćby najbardziej misternej nieprawdy, fałszu i kłamstwa. Taki rozum nawet w więzieniu, bądź na zesłaniu oraz w momencie śmierci pozostaje nikomu i niczemu innemu podległym, jak tylko wiecznej, doskonałej i świętej Prawdzie Boga samego.

Potrzeba nam pracy nad dobrą i niepodległą pamięcią, byśmy nigdy nie zapomnieli cudów Boga i jego wspaniałych dzieł stworzenia oraz czcili wszystkie chlubne, bohaterskie, aż do przelewu własnej krwi, dzieła całych pokoleń naszego Narodu, oraz wielu Polaków, którzy w imię doświadczonej Prawdy objawionego Boga i Kościoła gotowi byli do najwyższej ofiary ze swego cennego i niepowtarzalnego życia. Bp Wielgus wskazuje słusznie na ten bezcenny dar wielu polskich bohaterów: „Nam, którzy korzystamy z daru wolności i niepodległości naszego kraju; daru będącego bezcennym, choć trudnym do zagospodarowania dobrem, nie wolno w dniu dzisiejszym zapomnieć o nikim, kto swoim życiem, swoją pracą, swoją męką i ofiarą, sprawił, że żyjemy i cieszymy się pełną wolnością”²⁴. Niech nasza polska i niepodległa pamięć nie ulegnie żadnemu fałszowaniu przeszłości ani też żadnym iluzjom o rajku na ziemi bez Boga i Kościoła, bez małżeństwa i rodziny, bez Narodu i Ojczyzny, bez Państwa i prawa boskiego, bez wychowania i solidnego wykształcenia najmłodszych pokoleń Polaków. Nic dziwnego napotykamy w postawie wielkiego Jana Zamoyskiego, założyciela pięknego i bogatego w historię i sztukę miasta Zamościa, który założył w jego renesansowych murach Akademię Zamojską, by kształtowała umysły młodych ludzi na kochających każdą Prawdę i wolnych. Tak, jak w porządku łaski Bożej wiara jest bramą do cudownego życia z Bogiem, tak też w porządku natury świetnie i wszechstronnie wykształcony rozum jest bramą do cudownego życia z Prawdą. Akademia Zamojska wraz ze swoimi filozofami Adamem Burskim († 1611), będącym doskonałym znawcą myśli Cycerona, co znalazło odbicie w jego dziele *Dialectica Ciceronis* jako „jednym z naj-

²⁴ S. Wielgus, *Na skale budujemy nasz świat*, Płock: PIW 2002, s. 94.

wybitniejszych dzieł filozoficznych tego czasu, niestety bardzo mało jeszcze zbadanych” i Szymonem Birkowskim († 1626), znawcą neoplatońskiej i arystotelesowskiej filozofii starożytności i renesansu²⁵, wpisała się na stałe na złotych kartach nauki polskiej.

Potrzeba nam szczególnej pracy nad naszą osobistą i polską wolnością, byśmy jako chrześcijański Naród Europy pozostali niepodlegli żadnemu nałogowi, żadnej żądzy, żadnemu zniewoleniu, niezależnie od tego, czy ma ono wschodnie, czy zachodnie pochodzenie, czy wypływa z wewnątrz bądź zewnątrz naszej bytowości. Każde zniewolenie ducha lub ciała, rozumu, pamięci, czy wolnej woli upadła nasz piękny i przeznaczony przecież do nieśmiertelności byt ludzki. Nikomu nie oddajmy naszej cudnej wolności, dzięki której ostatecznie czynimy sobie ziemię poddaną i przygotowujemy się do zamieszkania „Nowej Ziemi” i „Nowego Nieba”, okupionego świętą Krwią Chrystusa Pana oraz świątobliwą krwią naszych pełnych poświęcenia Praojców. Wraz z uwięzionym kard. Wyszyńskim w Komańczy w 1956 r. warto powtórzyć słowa dziękczynienia: „Dziękuję Ci ... Ojczy ... za tę siłę wiary, która oparła się sile. Dziękuję za ten szczytny idealizm, który poniósł rody całe na pola bitew i ofiarował wszystkich niemal synów niejednej rodziny. Dziękuję za tę potęgę, którą wlałeś w skrzydła husarii. Słyszę jej śpiew i czuję pęd zwycięski. Niech to wszystko śpiewa Tobie, Ojczy Narodów”²⁶. Andrej Sacharow opowiada w swojej książce *Moje życie o rozpadzie rosyjskiej kultury i „postrzega siebie jako obywatela kraju, napadniętego w tym stuleciu przez ideologię niczym obłąd. Kosztowała ona niezliczone ofiary, zniszczyła życie wielu generacji, uczyniła kłamstwo porządkiem świata, strach wyniosła do zasady życia, zatrąła ziemię, powietrze i wodę, a wszystko to w imię idei, która obiecywała wolność i godność”*²⁷. Niech ta wspólna ofiara naszych Narodów Europy stanie się kamieniem węgielnym prawdziwego zbliżenia, pojednania i współpracy na całym obszarze kultury ludzkiej.

Potrzeba nam pracy nad niepodległym sumieniem, oddzielającym jasno i precyzyjnie dobro od zła i pozostającym nieprzekupnym i nieugiętym. Powiększyć dobro, a pomniejszyć zło w sobie, w naszym Narodzie i Państwie jest zadaniem niełatwym, ale możliwym i koniecznym. Niepodległe sumienie nie zgadza się na żadne zło, niezależnie od ceny. Niech nasze

²⁵ Por. tenże, *Filozofie w Rzeczypospolitej*, Płock: PIW 2002, s. 36-37.

²⁶ S. Kard. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paris: Éditions du dialogue 1982, s. 252.

²⁷ F. Schirrmacher, *Die zwei Leben des Andrej Sacharow. Ein epochales Dokument: In seinen Memoiren schildert der Friedensnobelpreisträger seine Verstrickung in die beiden großen Revolutionen dieses Jahrhunderts*, FAZ vom 25. März 1991, nr 71, s. L2.

sumienie odróżnia zdecydowanie egoizm od poświęcenia dla dobra wspólnego; karierowiczów od ludzi biednych i rzeczywiście potrzebujących pomocy; lenistwo i niedbalstwo od prawości i rzetelności. Niepodległe żadnej słabości sumienie woli umrzeć, niż upaść moralnie, społecznie, intelektualnie bądź religijnie, bowiem jest świadome faktu z historii Jerycha, że „wewnętrzny rozpad dawał zewnętrznym nieprzyjaciołom coraz więcej władzy”. Kard. Ratzinger zwraca uwagę na historię Izraela i jego „radość z wolności, która wskutek trudów codzienności szybko utonęła i potwierdziło się, że mieszkanie we wspólnym kraju samo przez się nie utrzymuje państwa, a narastające zapomnienie Boga, jak też egoistyczne nieporozumienie wolności, napędzały do wewnętrznego rozpadu, którego końcem była utrata wolności. Wolność jest wymagająca, nie utrzymuje się sama przez się i rozpada właśnie wtedy – mówi kard. Ratzinger – gdy próbuje stać się niczym nieograniczoną. Inaczej powiedziawszy: rozpad marksizmu nie stwarza automatycznie wolnego państwa i zdrowego społeczeństwa”²⁸. Dlatego też modlitwa więzienna Prymasa Tysiąclecia z 10 X 1956 r. wydaje się pozostawać do obecnej godziny aktualną: „A gdy dziękuję za przeszłość, proszę – wspomnij na bój, który dziś toczy, by Polska nie była zalana przez obcą przewrotność, przez materialistyczną brutalność, przez półinteligentką pychę i wyniosłość. To straszna siła, która zwycięża, ogłupiając trwogą nawet mężnych i dobrych. Upomnij się o Naród Twój, którego jesteś Ojcem i Panem. Daj odpocząć odrobinę ludziom znużonym przez nieustanny ucisk i walkę. Choćbym miał umrzeć nie wysłuchany przez Ciebie, Matko, to jeszcze będę uważał za największą łaskę życia to, że mógł do Ciebie mówić”²⁹.

Zgliszcząca pozostawiona przez dwie śmiercionośne ideologie: niemieckiego faszystów i sowieckiego komunizmu są wyzwaniem dla Polaków, by za Ciceronem nazwanym „ojcem ojczyzny” powiedzieć wobec naszego Narodu i naszej polskiej Ojczyzny, „że nie zabraknie nam ani gorliwości w podejmowaniu decyzji politycznych, ani odwagi w odpieraniu groźących Rzeczypospolitej niebezpieczeństw, ani sumienności w otwartym wypowiedaniu poglądów, ani niezawisłości tam, gdzie dla powszechnego dobra wypadnie urazić ludzkie chęci, ani pracowitości w znoszeniu trudów, ani płynącej z wdzięcznego serca dobrej woli w pomnażaniu korzyści”³⁰ Polski.

²⁸ J. Kard. R a t z i n g e r, *Wendezeit für Europa und für die Kirche. Gedanken zur Krise der Zeit und zu ihrer Überwindung*, w: *DT* nr 36 / *ASZ* nr 12 z 23. März 1991, s. 5.

²⁹ S. Kard. W y s z y ń s k i, *Zapiski więzienne*, Paris: Éditions du dialogue 1982, s. 252.

³⁰ M. T. C y c e r o n, *Mowy*, Kęty: ANTYK 1998², s. 141.

BIBLIOGRAFIA

- A u g u s t i n u s A., *Über den Gottesstaat*, Bd. III, in: Bibliothek der Kirchenväter, Bd. 28, übers. v. A. Schröder, Kempten&Muenchen: Verlag der Jos. Kösel'schen Buchhandlung 1916.
- A u g u s t i n u s A., *Der freie Wille*, übers. v. C. J. Perl, Paderborn: Verlag F. Schöningh 1941.
- C i c e r o M. T., *Über die Ziele des menschlichen Handelns*, übers. v. O. G i g o n u. L. Straume-Zimmermann, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1988.
- Coillievan D., Der begeisterte Selbstmord. *Im Gefängnis unter Mao-Tse-tung*.
- Cyceron M. T.: *Mowy*, Kęty: ANTYK 1998².
- G i l s o n E., B ö h n e r P h., *Die Geschichte der christlichen Philosophie von ihren Anfängen bis Nikolaus von Cues*, Paderborn: Ferdinand Schöningh, Wien: Raimund Förlinger, Zürich: B. Götschmann 1937.
- J a n P a w e ł I I, *Pokój tobie, Polsko! Ojczyzno moja!*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Roma: Libreria Editrice Vaticana 1983.
- M a r c u s e H.: *Eros und Kultur*, Frankfurt a. M. 1955.
- R a t z i n g e r Kard. J., *Wendezeit für Europa und für die Kirche. Gedanken zur Krise der Zeit und zu ihrer Überwindung*, in: DT Nr 36 / ASZ Nr 12 vom 23. März 1991, S. 5.
- Schirmacher F., *Die zwei Leben des Andrej Sacharow. Ein epochales Dokument: In seinen Memoiren schildert der Friedensnobelpreisträger seine Verstrickung in die beiden großen Revolutionen dieses Jahrhunderts*, in: FAZ vom 25. März 1991, Nr. 71, S. L2.
- Seidl H.: *Sittengesetz und Freiheit. Erörterungen zur Allgemeinen Ethik*, w: SRGSA t. 7, Weilheim-Bierbrönnen: Gustav-Siewerth-Akademie 1992.
- Thomasv. A., *Summa contra gentiles*, hrsg. u. übers. v. K. Albert u. P. Engelhardt, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1992².
- T h o m a s v. A., *Summa theologiae*.
- W i e l g u s S., *Na skale budujmy nasz świat*, Płock: PIW 2002.
- W i e l g u s S., *Filozofie w Rzeczpospolitej*, Płock: PIW 2002.
- W o j t y ł a K., *Osoba i czyn*, w: tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: TN KUL 1994.
- W y s z y Ń s k i Kard. S., *Zapiski więzienne*, Paris: Éditions du dialogue 1982.

DIE FREIHEIT ALS EINER DER KOSTBARSTEN WERTE

Zusammenfassung

Die Freiheitsproblematik gehört im menschlichen Leben zu den wichtigsten Fragen. Was ist also die menschliche Freiheit? Sie ist ontologisch gedacht im menschlichen Geist begründet, welcher das Vermögen eines freien Willens besitzt. Es gibt im Menschsein eine ursprüngliche „Freiheit zu“ und eine „Freiheit von“. Im positiven Verständnis der Freiheit geht es darum, dass der Mensch zu Wahrheit, Gutem, Schönem, Gerechtem frei ist. Im Gegensatz dazu gibt es viele Denkansätze, die nur ein negatives Verständnis der Freiheit vertreten, wie z. B. die neomarxistische „Frankfurter Schule“, die nur von „Freiheit von“ der „Arbeit, Ehe, Familie“ oder von jeder menschlichen Bindung an den Anderen und an die unveränderlichen moralischen Werte spricht. Heute braucht man in Polen nach der ideologischen Katastrophe zunächst des Nationalsozialismus und dann des direkt danach erfolgten marxistisch-leninistischen Realsozialismus eine vertiefte Reflexion über die menschliche Freiheit, damit die Souveränität des Staates, des Volkes bzw. jeder menschlichen Person aufrechterhalten und mit großen Werten weiterhin aufgebaut und gestärkt wird.

Ślowa kluczowe: wolna wola, wolność, wartość, niepodległość.

Schlüsselwörter: freier Wille, Freiheit, Wert, Souveränität.